

Sygn. akt III AUa 877/15 *Klauzulę wykonalności nadano w dniu 22 lipca 2016 r*

**na wniosek pełnomocnika ubezp. (k. 193) w zakresie punktu II.**

Z-ca Kierownika sekretariatu

III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

Magdalena Beker

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Szczecinie

sprawy D. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty w związku z deportacją

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt VI U 667/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz D. Ł. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka – Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 877/15

# UZASADNIENIE

Ubezpieczona D. Ł. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 czerwca 2014 r. odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z deportacją.

W uzasadnieniu wskazała, że nie została przebadana przez lekarzy będących specjalistami w dziedzinie schorzeń, na które cierpi, a na powstanie tych schorzeń wpływ miał pobyt ubezpieczonej na przymusowym zesłaniu i deportacji w ZSRR w okresie od lutego 1940 r. do marca 1946 r. W czasie pobytu na S. ubezpieczona miała wielokrotnie odmrożone nogi i ręce, ciało odpadała kawałkami. Wystąpiła martwica, groziła jej amputacja nóg. Do dnia dzisiejszego ubezpieczona leczy się z tego powodu. Nie może chodzić. Lekarze nie znaleźli zaś innej przyczyny jej obecnych schorzeń niż te związane z pobytem na S.. Skutkiem powstałych odmrożeń są występujące u ubezpieczonej choroby reumatyczne. Nogi i ręce ma ciągle opuchnięte. Stale też towarzyszy jej ból, zapalenie stawów. Ma problemy z poruszaniem się i z codziennymi podstawowymi czynnościami. Leczenie reumatyzmu rozpoczęła zaraz po powrocie z S.. Tam też zachorowała na gruźlicę, którą leczyła przez wiele lat i która zwiększyła podatność na inne choroby, osłabiając znacznie organizm. Trauma związana z pobytem na S., mordercze warunki życia, które tam panowały, nieustające leczenie i pobyty w szpitalach po powrocie z deportacji spowodowały, że przez całe życie utrzymywał się u niej stan depresyjny, przygnębienie i obawy o życie. Wielokrotnie leczyła się z tego powodu u psychologa.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona decyzją z dnia 10 września 1986 r. pobiera emeryturę, a kolejną decyzją z dnia 20 października 2009 r. organ rentowy przyznał jej dodatek pielęgnacyjny z uwagi na osiągnięcie przez nią wieku 75 lat. W związku z kontrolą orzekania o niezdolności do pracy sprawa skierowana została do rozpatrzenia przez Komisję Lekarską ZUS, która orzeczeniem z dnia 29 maja 2014 r. stwierdziła, że ubezpieczona jest trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji, nie da się ustalić daty powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji, niezdolność do samodzielnej egzystencji nie pozostaje w związku z działalnością kombatancką i nie stwierdza się niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji w związku z pobytem na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR w okresie od lutego 1940 r. do marca 1946 r. Wobec tego decyzją z dnia 24 czerwca 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty.

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z deportacją na trwałe, od dnia 01 lutego 2014 roku i zasądził od pozwanego na rzecz ubezpieczonej kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## ***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczona D. Ł. urodziła się (...) Od lutego 1940 r. do marca 1946 r. przebywała na S..

W związku z kontrolą prawidłowości orzekania, przeprowadzoną w trybie nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy, pozwany przekazał w czerwcu 2013 r. sprawę ubezpieczonej do rozpatrzenia przez Komisję Lekarską Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Komisja Lekarska ZUS Oddział w Z. orzeczeniem z dnia 29 maja 2014 r. stwierdziła, że ubezpieczona jest trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji jednakże niezdolność ta nie ma związku z pobytem na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR w okresie od lutego 1940 r. do marca 1946 r.

D. Ł. posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne. Pracowała jako nauczycielka.

U ubezpieczonej rozpoznano: dezintegrację osobowości z dominującymi objawami depresyjnymi w przebiegu utrwalonego zespołu stresu pourazowego, chorobę zwyrodnieniową rąk, stawów barkowych z ograniczeniem funkcji, zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych z ograniczeniem funkcji. U odwołującej utrzymują się symptomy depresji takie jak stale przeżywany smutek, wysoki samokrytycyzm, poczucie winy, myśli

suicydalne, płaczliwość, stałe zdenerwowanie lub rozdrażnienie, utrata wszelkich zainteresowań innymi ludźmi i światem zewnętrznym, kłopoty ze snem, męczliwość, gorszy apetyt, częste martwienie się o stan zdrowia.

W latach 1940 – 1946 ubezpieczona doznała długotrwałego stresu w postaci zagrożenia zdrowia i życia, który miał przełożenie na jej stan somatyczny. Dwa tygodnie przed zakończeniem II wojny światowej dodatkowo straciła ona ojca. Według skali Holmesa i Rahe'a śmierć bliskiego członka rodziny znajduje się na pierwszym miejscu zdarzeń traumatycznych. U odwołującej rozwinęły się dotychczas takie choroby jak: rak szyjki macicy, rak skóry, astma, arytmia serca, niewydolność nerek, choroba zwyrodnieniowa stawów, obrzęki. Pozostała ona osobą bezdzietną. W ocenie psychologicznej jest ona osobą całkowicie trwale niezdolną do pracy z powodu zespołu stresu pourazowego objawiającego się nawracającymi stanami depresyjnymi. Schorzenie to i niezdolność pozostają w związku z deportacją w okresie od 1940 r. do 1946 r. Z powodu schorzeń reumatologicznych również jest ona osobą trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji, a niezdolność ta pozostaje w związku z pobytem ubezpieczonej na S.. D. Ł. cierpi na zaawansowaną wielostawową chorobę zwyrodnieniową. Do czynników etiologicznych wystąpienia choroby zwyrodnieniowej zalicza się m.in. odmrożenia, zakażenia, osłabienia siły mięśni szkieletowych, około stawowych, niedobory żywienia. Czynniki te przyspieszają bowiem i nasilają rozwój choroby zwyrodnieniowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jedn. z 2014 r. poz. 1206 ze zm.) kombatantami są osoby, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych, wchodząc w skład formacji wojskowych lub organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie zaś z art. 4 przepisy ustawy stosuje się również do osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego. Represjami w rozumieniu ustawy są okresy przebywania:

1) z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych:

a) w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady,

b) w innych miejscach odosobnienia, w których warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa,

c) w innych miejscach odosobnienia, w których pobyt dzieci do lat 14 miał charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa;

2) z przyczyn narodowościowych i rasowych w gettach;

3) z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych:

a) w więzieniach oraz poprawczych obozach pracy i poprawczych koloniach pracy podległych Głównemu Zarządowi Obozów i Kolonii Poprawczych NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR,

b) na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR.

4) w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia na terytorium Polski na mocy skazania w latach 1944-1956, na podstawie przepisów wydanych przez władze polskie, przez sądy powszechne, wojskowe i specjalne albo w latach 1944-1956 bez wyroku - za działalność polityczną bądź religijną, związaną z walką o suwerenność i niepodległość.

2. Przepisy ustawy stosuje się także do osób, które jako dzieci zostały odebrane rodzicom w celu poddania eksterminacji lub w celu przymusowego wynarodowienia.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 12 cytowanej ustawy, kombatantom będącym inwalidami wojennymi lub wojskowymi przysługują świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (tekst jedn. z 2015 r. poz. 840 ze

zm.) Za inwalidztwo pozostające w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i art. 4 ust 1 ustawy z 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, uważa się inwalidztwo będące następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z tym pobytem. Powyższe regulacje uzależniają zatem jednoznacznie nabycie prawa do określonych świadczeń, w tym prawa do renty od istnienia oczywistego związku pomiędzy doznanymi schorzeniami i w konsekwencji inwalidztwem (aktualnie niezdolnością do pracy) a pobytem we wskazanych przez ustawę miejscach. Ustalenie braku tegoż związku wyklucza możliwość przyznania prawa do renty, nawet w sytuacji, gdy wnioskodawca jest niezdolny do pracy, np. z ogólnego stanu zdrowia. W tym kontekście nie jest też wystarczające wykazanie wyłącznie faktu deportacji, związanych z tym przeżyć i trudnych warunków pobytu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 września 2013 roku, III AUa 875/12, Lex 1430775).

Sąd meriti podniósł, że definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm., zwana dalej ustawą emerytalną), który to przepis stanowi, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Pojęcie utraty zdolności do pracy zarobkowej obok elementu ekonomicznego, polegającego na obiektywnej utracie możliwości zarobkowania zawiera w sobie również element biologiczny, czyli naruszenie sprawności organizmu. Naruszenie to należy oceniać pod kątem możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji. Zgodnie zaś z art. 13 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji,

-możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostał fakt, że ubezpieczona w okresie od lutego 1940 r. do marca 1946 r. przebywała na deportacji na terenie S.. Spór zaś sprowadził się do ustalenia, czy wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy a niezdolność ta pozostaje w związku z deportacją.

W celu wyjaśnienia powyższych spornych okoliczności Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych, albowiem nie dysponując specjalistyczną wiedzą medyczną musiał posiłkować się przy rozstrzygnięciu istoty sprawy opinią biegłych lekarzy sądowych (art. 278 § 1 K.p.c.).

Sąd meriti wskazał, że powołani w niniejszej sprawie biegli sądowi: psycholog B. G. i lekarz specjalista reumatolog B. K. rozpoznali u ubezpieczonej: dezintegrację osobowości z dominującymi objawami depresyjnymi w przebiegu utrwalonego zespołu stresu pourazowego, chorobę zwyrodnieniową rąk, stawów barkowych z ograniczeniem funkcji, zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych z ograniczeniem funkcji. Biegli zgodnie uznali, że ubezpieczona jest trwale niezdolna do pracy a niezdolność ta ma związek z jej pobytem na deportacji w ZSRR w latach 1940 – 1946. Biegła psycholog wskazała, że ubezpieczona nie była w ciągu swojego życia leczona psychiatrycznie i nie poddawała się psychoterapii bowiem w pokoleniu które reprezentuje nie było tradycji ani wiedzy, która umożliwiałaby pomoc psychiatryczną i psychoterapeutyczną w związku z przebytym głębokim zespołem stresu pourazowego. Traumatyczne doświadczenia, których doznała, są trwale zapisane w jej pamięci i przez całe życie oddziałują negatywnie na jej stan psychiczny. Dobre radzenie sobie w sferze zawodowej było jej celem nadrzędnym, do którego uporczywie zmierzała pokonując stany depresyjne. W istocie był to jednak mechanizm obronny walki z nawracającą depresją. Biegły reumatolog stwierdził zaś, że ubezpieczona cierpi na zaawansowaną wielowarstwową

chorobę zwyrodnieniową. Do czynników etiologicznych wystąpienia choroby zwyrodnieniowej zalicza się odmrożenia, zakażenia, osłabienia siły mięśni szkieletowych, około stawowych i niedobory żywienia. Czynniki te nasilają i przyspieszają rozwój choroby zwyrodnieniowej.

Sąd meriti wskazał, że organ rentowy nie zgodził się z treścią opinii wnosząc zastrzeżenia podając, że domaga się sporządzenia opinii uzupełniającej w sprawie. Jednakże w opinii uzupełniającej biegła sądowa psycholog B. G. podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko wyrażone w opinii głównej. Biegła wskazała, że objawy depresji ujawniającej się w okresie nauki w szkole (poczucie odrzucenia przez dzieci, przerwy w nauce) były skutkiem zdrowotnym wynikającym z pobytu na deportacji, istniały w okresie zesłania i po nim, lecz nie były leczone w formie leczenia psychiatrycznego czy psychoterapii, ponieważ taka możliwość wtedy nie istniała. Dokumentacja medyczna z leczenia chorej prowadzona jest okolicznościach umożliwiających prowadzenie takiego leczenia i prowadzenie takiej dokumentacji. Skarżąca nie korzystała z takiego leczenia bowiem objaw unikania miejsc, osób, rozmów, w tym również leczenia jest jednym objawów zespołu stresu pourazowego. Nadto biegła podała, że opinia psychologiczna wydana w sprawie zawiera w sobie elementy obserwacji, dane z wywiadu oraz analizę wyników badania psychologicznego. Zarówno obserwacja jak i wywiad oraz badanie testowe są naukowymi metodami poznania człowieka. Wnioski wywiedzione z tychże metod stanowią dowód dla Sądu określający stan zdrowia skarżącej. Co do podeszłego wieku ubezpieczonej biegła wyjaśniła, iż badanie psychologiczne dla celów sądowych obejmuje ocenę stanu zdrowia psychicznego w perspektywie całego życia.

Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę opinii wydanej przez biegłe sądowe bowiem w sposób jasny przedstawiły one powody swoich twierdzeń. Wskazały występujące u ubezpieczonej schorzenia i oceniły ich wpływ na zdolność do pracy. Opinię główną i uzupełniającą sporządziły zgodnie ze zleceniem Sądu i opinie te, w ocenie Sadu pierwszej instancji są jasne, logiczne oraz spójne. Sąd ten podkreślił przy tym, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r. (IV CR 481/76 - OSNC 1977/5-6/102, Lex 2063) „sąd nie może oprzeć swego przekonania o istnieniu lub braku okoliczności, których zbadanie wymaga wiadomości specjalnych, wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, ale powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów opinii, składających się na trafność jej wniosków końcowych.” Sąd Okręgowy w pełni podzielił przedstawiony pogląd i opierając się na nim uznał, iż opinie biegłego spełniają te kryteria. Wnioski końcowe opinii stanowiły bowiem integralną część z innymi poszczególnymi jej elementami. Analiza tych elementów wskazuje, zdaniem Sądu meriti, na brak możliwości przyjęcia innego orzeczenia niż to, które wydały biegłe. Sąd Okręgowy nie miał tym samym powodów by odmówić opiniom przymiotu wiarygodności. Biegłe oparły swoje opinie na dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach organu rentowego i aktach sprawy, dokumentacji przedłożonej im przez ubezpieczoną oraz jej badaniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z przepisem art. 232 k.p.c., to na stronie występującej z roszczeniem ciąży obowiązek wykazania faktów z których wywodzi skutki prawne. W ocenie tego Sądu, ubezpieczona wykazała, że jest osobą niezdolną do pracy, a niezdolność ta ma związek z jej pobytem na deportacji w ZSRR. Zeznający w sprawie świadkowie: I. S. i H. S. potwierdziły, że schorzenia, na które cierpi ubezpieczona od zawsze u niej występowały. Świadek I. S. podała, że w 1947 r. gdy ubezpieczona przyjechała do niej ze swoją mamą i bratem, skarżąca była cała obolała i nie mogła chodzić. Lekarz sugerował amputację nóg, jednak matka ubezpieczonej nie wyraziła na to zgody. Lekarz przyjeżdżał do niej około 2 – 3 razy w tygodniu. Nogi miała spuchnięte, otwierały jej się rany. Nauczyciele w szkole, do której uczęszczała ubezpieczona sugerowali aby ta przerwała naukę i zaczęła intensywne leczenie. Świadek H. S. wskazała, że gdy spotkała ubezpieczoną w 1957 r. ta miała widoczne zmiany na skórze, nogach i rękach, do dziś ma opuchnięte nogi i ręce, nie może założyć żadnych butów. Skarżąca miała odmrożone kończyny. Sąd meriti dał wiarę tym zeznaniom mimo, iż składane były po wielu latach. Znajdują jednak potwierdzenie w zeznaniach ubezpieczonej, a przede wszystkim w opiniach wydanych przez biegłych sądowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych sądowych okazał się bezzasadny bowiem dotychczas wydane w sprawie opinie w pełni rozstrzygają istotę sporu. Dlatego też Sąd ten oddalił ten wniosek uznając, że okoliczności sporne w sprawie zostały już wyjaśnione, podnosząc, że stosownie do treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r. wydanego w sprawie I UK 37/09 (Lex

529678) „sąd nie musi przeprowadzić dowodu zgłoszonego przez stronę, jeżeli uzna, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 2 K.p.c.).”

Z uwagi na fakt, że dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania dlatego na podstawie art. 217 § 3 K.p.c. Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek organu rentowego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza bowiem, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Jeżeli opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, to jest to uzasadniony powód przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii.

Sąd pierwszej instancji dodał przy tym, że biegłe wydające opinie w sprawie jednoznacznie wskazały, że schorzenia ubezpieczonej nie wynikają z ogólnego stanu jej zdrowia, wieku i tym samym normalnego procesu związanego z biologicznym zużywaniem się organizmu, lecz pozostają w związku z pobytem skarżącej w ZSRR. Istotnym jest, co podkreślały biegłe i zeznający w sprawie świadkowie, iż już od chwili powrotu ubezpieczonej do Polski ujawniały się schorzenia, które wiązały się z pobytem na deportacji i ciężkimi tam warunkami oraz przebytymi wówczas chorobami.

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na opinii biegłych, zeznaniach świadków i ubezpieczonej oraz na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego i aktach sprawy, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Dokumenty te nie budziły również wątpliwości tego Sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne w całości.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Skoro skarżąca wniosek do organu rentowego złożyła 19 lutego 2014 r., Sąd zmieniając decyzję pozwanego, zasądził jej rentę z tytułu niezdolności do pracy począwszy od 1 lutego 2014 r. w oparciu o treść art. 477<sup>14</sup> § 2 k. p. c.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przepis ten statuuje, w zakresie kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Strona przegrywająca sprawę zwraca na żądanie przeciwnika koszty procesu. W niniejszej sprawie organ rentowy traktowany jest jako strona przegrywająca proces, a zatem winien jest zwrócić ubezpieczonej koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego w stawce podwójnej, którego wysokość ustalono w oparciu o § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

Mając to na względzie Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie II wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości powyższy i zarzucając mu:

- 1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych - psychiatry na okoliczność oceny stopnia nasilenia stanów depresyjnych wskutek pobytu na S., psychologa na okoliczność obniżenia zdolności poznawczych i nasilenie stresu pourazowego wskutek pobytu na S. oraz reumatologa na okoliczność oceny wpływu starzenia się organizmu a wpływu pobytu na S. na stan zdrowia ubezpieczonej, co miało wpływ na wynik sprawy,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, przez przyjęcie, że ubezpieczonej przysługuje prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z deportacją na trwałe, od dnia 1 lutego 2014 r. poczynając.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania D. Ł..

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że w zastrzeżeniach do opinii biegłych podnosił w szczególności, że uznanie całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonej w związku ze szczególnymi okolicznościami, w tym wypadku deportacją ubezpieczonej, winno być ściśle związane ze stanem zdrowia, który z kolei winien mieć odbicie i potwierdzenie w dokumentacji medycznej i leczniczej, a tego w przypadku ubezpieczonej nie ma. W tym zakresie biegli oparli się bowiem głównie na wyjaśnieniach samej ubezpieczonej. Przedstawiony zaś przez ubezpieczoną dowód w postaci książeczki ubezpieczeniowej nie potwierdził, w ocenie skarżącego, faktu tak znacznego stopnia ograniczenia zdolności ubezpieczeniowej do pracy jako skutku deportacji, jak przyjęły to biegłe. Biegłe nie wzięły bowiem pod uwagę starzenia się organizmu i jej wpływu na ogólną sprawność przy ocenie stopnia niezdolności ubezpieczonej w związku z deportacją. Pozwany organ wskazywał także, że budzi uzasadnione wątpliwości uzasadnienie biegłej psycholog co do faktu braku leczenia psychiatrycznego ubezpieczonej. Apelujący podnosił również, że kariera zawodowa ubezpieczonej, tj. ukończenie studiów wyższych oraz kilkunastoletni pobyt za granicą, podważa ocenę w kwestii trwającego jakoby stale stanu stresu pourazowego u ubezpieczonej. Ubezpieczona bowiem nie tylko zdobyła zawód pedagoga, ale też wykonywała go przez długie lata. A zatem ubezpieczona wykonywała zawód nauczyciela mimo złego stanu psychicznego, który zdaniem biegłej, wykluczała ubezpieczoną z życia.

Organ rentowy podkreślił, że wskazując na powyższe wątpliwości wnosil o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatry na okoliczność oceny stopnia nasilenia stanów depresyjnych wskutek pobytu na S., psychologa na okoliczność obniżenia zdolności poznawczych i nasilenie stresu pourazowego wskutek pobytu na S. oraz reumatologa na okoliczność oceny wpływu starzenia się organizmu a wpływu pobytu na S. na stan zdrowia ubezpieczonej.

Skarżący wskazał, że w ocenie Sądu sprawa została dostatecznie wyjaśniona w opinii biegłych psychologa i reumatologa, z tych też względów nie uwzględnił wniosku pozwanego. Zdaniem pozwanego taka konstatacja Sądu pierwszej instancji jest nieuprawniona w świetle materiału dowodowego. Zweryfikowanie wątpliwości podnoszonych w zastrzeżeniach do opinii biegłych, w ocenie pozwanego, mogło nastąpić jedynie przez przeprowadzenie wnioskowanego dowodu. Sąd nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, a pominięcie wniosku dowodowego pozwanego, w sposób istotny, w jego ocenie, wpłynęło na wynik sprawy.

Wobec powyższego, zdaniem skarżącego, apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że nie można zgodzić się z argumentacją pozwanego organu, iż w przypadku ubezpieczonej nie ma dokumentacji medycznej i leczniczej dotyczącej jej stanu zdrowia. Ubezpieczona przedstawiła bowiem, posiadaną dokumentację medyczną, książeczkę z lat 60-tych XX wieku. Świadkowie potwierdzili zaś opisywane przez ubezpieczoną okoliczności faktyczne dotyczące zarówno jej obecnego stanu zdrowia, jak i stanu zdrowia bezpośrednio po powrocie z S.. Natomiast wnioski zawarte w opiniach biegłych wywiedzione zostały na podstawie naukowych metod poznania człowieka i dowodzą stanu zdrowia D. Ł.. Biegły reumatolog wskazał, iż u ubezpieczonej stwierdza się zaawansowana wielostawowa chorobę zwyrodnieniową a do czynników etiologicznych wystąpienia tej choroby zalicza się odmrożenia, zakażenia, osłabienie siły mięśni szkieletowych, około stawowych i niedobory żywienia. Biegły wskazał w wydanej opinii jednoznacznie, iż wskazane powyżej czynniki powodują przyspieszenie i nasilenie rozwoju choroby zwyrodnieniowej.

W ocenie ubezpieczonej, długotrwanie doznawany przez D. Ł. stres w obliczu zagrożenia życia i zdrowia w latach 1940-1946 podczas pobytu na S. miał i w dalszym ciągu ma negatywne oddziaływanie na stan zdrowia ubezpieczonej. To z powodu zespołu stresu pourazowego ubezpieczona cierpi na nawracające stany depresyjne. Biegła psycholog w uzupełniającej opinii wskazała wyraźnie, iż badanie psychologiczne obejmowało ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej w perspektywie całego życia pacjenta. Zespół (...) stwierdzony u ubezpieczonej jest bezpośrednim skutkiem pobytu D. Ł. na S., a pobyt na S. był przyczyną (...), dlatego też wniosek organu o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność „nasilenia stresu pourazowego wskutek pobytu na S.” jest, w ocenie ubezpieczonej, niezrozumiały.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego w całości uznał i przyjął, jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776). Nie dostrzegł przy tym naruszenia przez sąd meriti prawa materialnego, w związku z czym poparł w całości rozważania Sądu Okręgowego również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371), zgodnie, z którym świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przysługują na zasadach określonych w tych przepisach również osobom, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i art. 4 ust. 1. Za inwalidztwo pozostające w związku z pobytem w tych miejscach uważa się inwalidztwo będące następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z tym pobytem. Powyższe regulacje uzależniają zatem jednoznacznie nabycie prawa do określonych świadczeń, w tym prawa do renty od istnienia oczywistego związku pomiędzy doznanymi schorzeniami i w konsekwencji inwalidztwem (aktualnie niezdolnością do pracy) a pobytem we wskazanych przez ustawę miejscach. Ustalenie braku tegoż związku wyklucza możliwość przyznania prawa do renty, nawet w sytuacji, gdy wnioskodawca jest niezdolny do pracy, np. z ogólnego stanu zdrowia. W tym kontekście nie jest wystarczające wykazanie wyłącznie faktu deportacji, związanych z tym przeżyć i trudnych warunków pobytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1999 r., II UKN 124/1999; z 29 września 2000 r., II UKN 746/1999; z 20 października 1999 r., II UKN 154/1999; z 11 października 2000 r., II UKN 35/2000).

W niniejszej sprawie ubezpieczona w sposób bezsprzeczny wykazała, że przebywała na deportacji w ZSRR (S.) przez 6 lat w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Od chwili zainicjowania postępowania odwołaniem, istota problemu sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie czy całkowita niezdolność do pracy stwierdzona u wnioskodawczyni pozostaje w związku z jej pobytem w miejscach odosobnienia w rozumieniu wynikającym z przytoczonych wyżej przepisów.

W celu wyjaśnienia powyższej kwestii Sąd Okręgowy oparł się na dopuszczonych w sprawie dowodach z opinii biegłych sądowych z zakresu reumatologii i psychologii i wyjaśnił w sposób szczegółowy i przekonujący dlaczego uznał te opinie za wyczerpujące i w pełni wiarygodne. Ustosunkował się również do zarzutów podniesionych przez organ rentowy. Sąd Apelacyjny w całości podziela te rozważania, nie widząc konieczności ich powielania.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 i 232 zdanie drugie oraz art. 224 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie niejednokrotnie już wyjaśniał, że w postępowaniu o prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy (poprzednio - inwalidztwa) sąd nie ma obowiązku uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni tezę korzystną dla siebie (wyroki: z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97 - OSNAPiUS 1998, Nr 1, poz. 24; z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97 OSNAPiUS 1998, Nr 20, poz. 612). W rozpoznawanej sprawie ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Apelacyjny nie miał obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych tej samej specjalności. Od wejścia w życie ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 43, poz. 189) działanie sądu z urzędu ma charakter wyjątkowy a dopuszczenie dowodu na podstawie art. 232 zdanie drugie następuje wówczas, gdy zebrany materiał dowodowy jest niedostateczny i budzi wątpliwości sądu



a nie dlatego, że jedna ze stron jest niezadowolona z wyników postępowania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97 - OSN C 1998 r., Nr 12, poz. 208). Fakt rozpoznania u wnioskodawczyni istnienia schorzeń reumatoidalnych, oraz zespołu stresu pourazowego w wyniku pobytu na deportacji został wykazany na podstawie opinii biegłych a zarzuty organu rentowego nie znajdują uzasadnienia. Powszechnie wiadomym jest, że przebyte w dzieciństwie stany niedożywienia, odmrożeń, przebytych zakażeń stanowią czynniki etiologiczne powstania chorób reumatoidalnych oraz zwyrodnieniowych, a przebyte urazy psychiczne mogą w każdej chwili spowodować dekompensację zdrowotną mimo faktu zdobycia i uprawiania zawodu w latach wcześniejszych, o czym wyraźnie pisał psycholog w swojej opinii. Nasilenie dolegliwości u ubezpieczonej spowodowało zatem powstanie całkowitej niezdolności do pracy niezależnie od podeszłego wieku.

Długotrwałe doznawany przez D. Ł. stres w obliczu zagrożenia życia i zdrowia w latach 1940-1946 podczas pobytu na S. miał i w dalszym ciągu ma negatywne oddziaływanie na stan zdrowia ubezpieczonej. To z powodu zespołu stresu pourazowego ubezpieczona cierpi obecnie na nawracające stany depresyjne. Biegła psycholog w uzupełniającej opinii wskazała wyraźnie, iż badanie psychologiczne obejmowało ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej w perspektywie całego życia pacjenta. Zespół (...) stwierdzony u ubezpieczonej jest bezpośrednim skutkiem jej pobytu na S., a pobyt na S. był przyczyną (...), dlatego też wniosek organu o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność „nasilenia stresu pourazowego wskutek pobytu na S.” jest co najmniej niezrozumiały.

Ponadto wskazać należy, że tak sformułowany zarzut organu rentowego nie wykazuje istotności wpływu pominięcia wnioskowanego dowodu na wynik sprawy a ponadto, zgodnie z treścią tego przepisu zamknięcie rozprawy następuje niezależnie od woli, i przekonania stron o potrzebie prowadzenia dalszego postępowania dowodowego (zarówno na wniosek, jak i z urzędu) lecz wówczas, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną.

Uwzględniając wszystko powyższe według Sądu Apelacyjnego, opinie przyjęte za podstawę ustaleń o stanie zdrowia ubezpieczonej - sporządzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji - oraz ich ocena, nie budziły wątpliwości w zakresie rozpoznanych schorzeń oraz ich związku przyczynowego z pobytem ubezpieczonej na deportacji, jak i stopnia oraz trwałości wynikającej z tego niezdolności do pracy. Nie sposób mieć zastrzeżenia względem ich kompletności, fachowości, rzetelności czy logiczności. Badania poprzedzone były analizą akt sprawy oraz dostępną dokumentacją medyczną. Jednocześnie dokonane zostały przez osoby do tego powołane - posiadające specjalistyczną wiedzę i w sposób niebudzący zastrzeżeń.

Opinia biegłych jest specyficznym dowodem, którego ocena winna być dokonywana z punktu widzenia fachowości osób, które ją sporządziły, dokładności przeprowadzonych badań, a także trafności uzasadnienia w powiązaniu z wynikami badań. Ugruntowane orzecznictwo prezentuje jednoznaczny pogląd, że z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii jest konieczny. W takim zaś wypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (tak wyrok SN z 1974.11.27 II CR 748/74 LEX nr 7618). Jeżeli zatem opinia sądowo-lekarska nie nasunie sądowi orzekającemu zastrzeżeń z punktu widzenia zasad logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, jej podstaw teoretycznych i sposobu motywowania, jak i stopnia stanowczości wniosków, to oczywiście może stanowić uzasadnioną podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie biegli lekarze sądowi w zgodzie z przytoczonymi kryteriami uznali, że rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia powodują całkowitą i trwałą niezdolność do pracy w związku z deportacją.

Podnoszone przez organ zarzuty nie mogły skutecznie podważyć obiektywnych opinii specjalistów z dziedzin adekwatnych do schorzeń wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy uzasadnił dlaczego uznał opinie biegłych sądowych sporządzone w sprawie za miarodajne i wystarczające dla wyjaśnienia istotnych jej okoliczności, w tym odniósł się też do zarzutów strony zgłoszonych do tych opinii.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

O kosztach zastępstwa procesowego (pkt 2) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów

w sprawie o prawo do renty (świadczenie z ubezpieczenia społecznego) ustalono w oparciu o § 13 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 12 ust. 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska SSO (del.) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk